

Kabaret Moralnego Niepokoju, Bee Gees

Przed nosem gdy nam wyrasta w poprzek płot
Szlaban jakiś lub wielki napis stop
My rwiemy w przód, z przodu mamy głód
Omijamy kłody robiąc lekki zwód
Idziemy bo, bo byle co
Nie zatrzyma w drodze nas
Rów czy dół, litra pół,
Łyknie każdy z nas na raz,
I możemy w takim stanie ocierając się o ścianę
Wszędzie dojść, wszędzie zejść,
Aby tylko iść przed siebie,
A najlepiej by przy sklepie
Wiodła by ta, tra sassa
Ha ha ha ha wiodła by ta, tra sasasa
Ha ha ha ha tra sasasaaaaaaaaaaaa aaaaaa
Kto lubi stać proszę bardzo, to nie my
To Gwidona i Romka nigdy nie był styl
Nie patrzymy w tył, nie lookamy w bok
Nas przed siebie pcha, każdy w środku tłok
I mimo kłód, my rwiemy w przód
W każdej rzece jest gdzieś bród
Gęsty las, wielki głaz, nie zatrzyma nigdy nas
Nie oglądaj się za siebie bo Ci z przodu ktoś przy****e
Tak mówił wuj, z Radomia wuj
I niech nawet ku przepaściom, ale prosto, ale naprzód
Wiodła by ta, tra sasasa
Ha ha ha ha wiodła by ta, tra sasasa
Ha ha ha ha tra sasasaaaaaaaaaaaa aaaaaa
Życie kolego! To klocki Lego!
To Lego nie są nie!
Więc się ucieczką
Ratujmy prędką w przód
Ratujmy w przoooooooooooooooooooo
Przed nosem gdy nam wyrasta w poprzek płot
Szlaban jakiś lub wielki napis stop...